

Ostatnio pojawiło się wiele literatury, zarówno empirycznej, jak i teoretycznej, próbującej wytłumaczyć zjawisko nierówności. Najpopularniejszym dziełem, przekraczającym granice między badaniami ekonomicznymi a opinią publiczną, była praca Thomasa Piketty (Piketty, 2014). Jego książka jest doceniana głównie za unikalne zebranie danych empirycznych z wielu źródeł, które pokazują rosące nierówności społeczno-ekonomiczne w głównych gospodarkach światowych. Wyjaśnienie tego zjawiska, choć przez niego podane, nie jest powszechnie akceptowane. Praca Piketty pomimo bycia dziełem niezwykle wpływowym nie zajmuje się precyzyjnymi mechanizmami, ich środowiskiem i warunkami, w których powodują nierówności.

Drugą stroną problemu jest to, że nierówność ekonomiczna wpływa również na funkcjonowanie gospodarki. Analitycznie wpływ dystrybucji bogactwa na mechanikę gospodarki (w modelu równowagi ogólnej) został po raz pierwszy przechwycony przez (Krusell & Smith, 1998). Zauważyli, że w porównaniu z reprezentatywnymi modelami nie można zreplikować jednocześnie momentów i dynamiki za pomocą modeli z heterogenicznymi agentami. W odniesieniu do polityki pieniężnej, (Kaplan, Moll, & Violante, 2018) analizują, w jaki sposób struktura heterogenicznych czynników zmienia implikacje wynikające z nowokeynesowskiego modelu równowagi ogólnej i dochodzą do wniosku, że modyfikacje te zmieniają mechanizmy transmisji polityki stóp procentowych banku centralnego z międzyokresowego wyboru na popyt na rynku pracy. Pomimo, że model jest bardzo prosty, jego implikacje są bardzo znaczące, ponieważ oznacza to, że bankierzy centralni mieli w większości błędne pojęcie o mechanice, z którą polityka pieniężna wpływa na gospodarkę.

Problemem z pracą Kaplana i innych i wielu innych jest implementacja teorii loanable funds (fundusze pożyczalne). Powodem, dla którego teoria loanable funds jest niewystarczająca do wyjaśnienia zjawisk finansowych, jest przede wszystkim to, że zakłada, że na rynku finansowym handluje się prawdziwymi dobrami. W związku z tym aktywa finansowe nie mogą powstać bez odpowiadającej im aktywności w gospodarce realnej. Kredytowa kreacja pieniężna, w przeciwieństwie do teorii loanable funds, prawidłowo zakłada, że przy tworzeniu pieniądza i odpowiadającemu mu długowi nie jest konieczna i żadna zmiana w realnej gospodarce. Sprzeczna z rzeczywistością teoria loanable funds powoduje kontrfaktyczne wyniki w modelowaniu ekonomicznym. Na przykład, (Kumhof & Zoltan, 2015) pokazują, że ta prosta różnica ma głęboki wpływ na dźwignię finansową. Wykazali, że model z loanable funds podczas symulacji krachu kredytowego wykazuje prawie brak zmian w poziomie dźwigni finansowej (obserwują nieznaczny wzrost). Z kolei kiedy kredytowa kreacja pieniądza jest zaimplementowana w modelu to dźwignia zachowuje się tak, jak zaobserwowano empirycznie.

Bardzo trudno jest wysledzić skąd się wzięła teoria loanable funds, ale wydaje się, że może to być związane z błędnym kojarzeniem handlu barterowego jako genezy pieniądza. Jak pokazuje (Zarlenga, 2002), nawet w czasach prehistorycznych, według antropologów, tworzenie pieniądza zawsze opierało się na długach, gdzie początkowo rolę banku pełnił lokalny kapłan lub osoba zaufania.

Proponowane badania opierają się na tych dwóch wnioskach, łącząc strukturę heterogenicznych agentów w modelowaniu i wykorzystując kredytową kreację pieniądza, tworząc w ten sposób unikalną kompozycję na skale światową. Pozwoli to na symulację nie tylko zróżnicowania gospodarstw domowych ze względu na poziom zamożności, ale także w odniesieniu do ekspozycji na stopy procentowe. Wpływie to dodatkowo na ich zachowanie, prowadząc do bardziej realistycznej reprezentacji rzeczywistości.